

# Agnieszka Osiecka, Gaj

Maryla Rodowicz i Marek Grechuta  
Grzegorz Turnau

W splątanych gaju rąk i nóg  
Szepczemy słowa święte  
Jak szeptał kiedyś Młody Bóg  
Bogini niepojętej  
Ole, ole, ole, ola, oli  
Bogini niepojętej  
Ole, ole, ole, ola, oli  
Bogini niepojętej  
W czerwonym żarze rzewnych żądz  
Płoniemy jak pochodnie  
I opadamy w niebo, śniąc  
Niewinnie i łagodnie  
Cy cyt, cy cyt, cy cyt, cy cyt  
Niewinnie i łagodnie  
Cy cyt, cy cyt, cy cyt, cy cyt  
Niewinnie i łagodnie  
W żalobnym chłodzie znanych ust  
Szukamy pocieszenia  
Słuchając, jak nam stygnie puls  
I mylą się znaczenia  
To nic, to nic, to nic, to nic  
To mylą się znaczenia  
To nic, to nic, to nic, to nic  
To mylą się znaczenia  
Dopóki demon smutku śpi  
Niech żyją młode żądze  
Dopóki życie w nas się tli  
Dopóki są pieniądze  
Ole, ole, ole, ola, oli  
Niech żyją młode żądze  
Ole, ole, ole, ola, oli  
Dopóki są du-du-du-di  
Du-du-du-du-du-du-du-du-du-du-di  
Du-u-u-u-u-u-u-u-u-u-u-u-u-u-u  
M-m-m-m-m-m-mhm  
M-m-m-m-m-m